

Sygn. akt IV Ka 417/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:

SSO Ewa Rusin (spr.)

Sędziowie:

SSO Adam Pietrzak,

SSO Tomasz Wysocki

Protokolant:

Marcelina Żoch

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2018 r.

sprawy D. T.

syna Z. i H. z domu H.

urodzonego (...) w N.

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 12 marca 2018 r. sygnatura akt II K 42/18

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygn.akt IV Ka 417 / 18

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Kłodzku oskarżył D. T. o to, że w dniu 10 grudnia 2016 roku w N., województwa (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i właściwej oceny sytuacji na drodze oraz prowadził pojazd z prędkością 47 km/h przy ograniczeniu dopuszczalnej prędkości do 40 km/h, w wyniku czego spóźnił się z reakcją na stan zagrożenia spowodowany przez pieszego M. H., czym pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku i doprowadził do potrącenia przechodzącego przez skrzyżowanie poza przejściem dla pieszych M.H., który w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała, realnie zagrażających życiu i w konsekwencji do jego zgonu w dniu 10 marca 2017 roku.

tj. o czyn z art. 177§2 kk

Sąd Rejonowy w Kłodzku wyrokiem z dnia 12 marca 2018r. sygn. akt II K 42/18:

I. oskarżonego D. T. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodzili się prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. H. (1).

Apelujący prokurator zarzuca:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za postawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść a polegający na:

- niezasadnym uznaniu, że okoliczności zdarzenia takie jak zmrok, mżawka pojazdy nadjeżdżające z prawej strony, światła innych pojazdów a także światła sklepów znajdujących się po obu stronach drogi powodowały, iż nawet przy należytej obserwacji na drodze dostrzeżenie pieszego przekraczającego jezdnię w okolicznościach jak w przedmiotowej sprawie było znacznie utrudnione;

- błędnym przyjęciu, że kierujący pojazdem winien dostosować prędkość jazdy samochodem do warunków panujących na drodze jedynie w sytuacji możliwości dostrzeżenia, że może dojść do zagrożenia;

- pominięciu okoliczności, że w czasie przedmiotowego wypadku samochód osobowy marki T. (...) prowadzony przez oskarżonego poruszał się na skrzyżowaniu jezdni ul. (...) z ulicą (...) w N. prawym pasem ruchu po jezdni ul. (...) w kierunku w/w skrzyżowaniu z zamiarem przejechania go na wprost w kierunku ul. (...) i K. a pieszy poruszał się z parkingu sklepu (...) (położonego po lewej stronie jezdni) w kierunku ul. (...), która wskazuje, że oskarżony niewłaściwie obserwował przedpole jazdy a w konsekwencji nie zauważył pieszego na jezdni;

II. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez nieuwzględnienie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, które zostały ujawnione w trakcie postępowania a w szczególności ustaleń biegłego w zakresie niezachowania należytej ostrożności przez oskarżonego oraz nie dokonania właściwej oceny sytuacji na drodze, a nadto jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wyrażającej w:

-nie uwzględnieniu wszystkich okoliczności wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego i potraktowanie tegoż materiału dowodowego w sposób wybiórczy poprzez niepodzielenie stanowiska biegłego, który w sporządzonej przez siebie opinii stwierdził, że stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i sytuacji wypadkową wytworzył kierujący samochodem osobowym T. (...) o nr. Rej. (...) D. T.;

- zignorowaniu okoliczności faktycznej, że oskarżony poruszał się na trasie która jest mu doskonale znana, zamieszkuje on bowiem w N. a tego dnia wracał wraz z rodziną do miejsca zamieszkania.

Na zasadzie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk apelujący wniósł o

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej na podstawie art. 427 § 2 w zw. z art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk wskazanemu powyżej wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, tj. art. 177§ 2 kk polegającej na przyjęciu, że oskarżony nie wypełnił znamion czynu zabronionego w postaci naruszenia, chociażby nieumyślnie, zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym polegającym na spóźnieniu się z reakcją na stan zagrożenia spowodowanego przez pieszego M. H. pomimo tego, że z materiału dowodowego wynika, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa

w ruchu lądowym poprzez niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych czym doprowadził do potrącenia M.H.tj. dokonał przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że:

a. oskarżony zachował się prawidłowo, tj. przestrzegał zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym pomimo tego, że w opinii biegłego z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków wynika jednocześnie, że nie dostosował swojej prędkości do panujących warunków na drodze i nie zareagował na powstałe zagrożenie w postaci przechodzącego przez jezdnię M.H.;

b. poruszanie się przez oskarżonego z prędkością 47 km/h w miejscu w którym obowiązywało administracyjne ograniczenie do 50 km/h, jest prędkością właściwą/bezpieczną pomimo jednoznacznych dowód, że w miejscu w którym doszło do potrącenia M.H. występował szereg czynników skutkujących koniecznością ograniczenia prędkości poniżej 47 km/h;

3. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 438 pkt 2 kpk poprzez:

a. rażące naruszenie art. 7 kpk, tj. zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na zakwestionowaniu i w konsekwencji odrzuceniu podstawowych wniosków opinii biegłego z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków pomimo braku jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do takich ustaleń;

b. rażące naruszenie art. 424 kpk polegające na wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia zaskarżonego wyroku, polegające na przyjęciu, że „okoliczności zdarzenia takiej jak zmrok, mżawka, pojazdy nadjeżdżające z prawej stromy, światła innych pojazdów a także światła sklepów (...)” zamieszczone na 4 stronie uzasadnienia i jednoczesne ustalenie we wnioskach, że „prędkość z jaką poruszał się oskarżony wskazać należy, iż była ona dozwolona(...) w przedmiotowej sprawie nie miały miejsca żadne okoliczności wskazujące na to, iż oskarżony ma podstawy do przyjęcia, iż prędkość z jaką się porusza była zbyt duża” na 5 stronie uzasadnienia. Ustalenia te są ze sobą wewnętrznie sprzeczne.

Ze względu na powyższe, na postawie art.437 § 1 i 2 kpk apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk

Ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kłodzku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacje okazały się zasadne, co skutkuje wnioskowanym w nich orzeczeniem kasatoryjnym zaskarżonego wyroku.

Niestety wobec błędów procedowania sądu I instancji w zakresie gromadzenia i analizy dowodów na obecnym etapie sprawy nie jest możliwym zajęcie jednoznacznego stanowiska w kwestii sprawstwa i zawinięcia oskarżonego, a tym samym merytoryczne odniesienie się do wszystkich zarzutów obu apelacji. Badanie akt sprawy wykazuje procedowanie przez Sąd Rejonowy z obrazą art. 410 kpk i wynikającą z niej obrazą art. 7 kpk, które mają wpływ na treść zaskarżonego wyroku w rozumieniu art. 438 pkt. 2 kpk. Otóż podstawę stawianego oskarżonemu zarzutu na etapie postępowania przygotowawczego stanowiła opinia biegłego z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków L. B., w której biegły wskazał na oskarżonego jako uczestnika wypadku, którego błędna technika jazdy była przyczyną stanu zagrożenia na drodze i doprowadziła do wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Po postawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa oskarżony nie złożył wyjaśnień, korzystając z przysługującego mu prawa w tym zakresie. Prokurator zawniósł w akcie o przeprowadzenie dowodu z tej opinii, który to wniosek sąd I instancji uwzględnił przez odczytanie opinii (k. 233 akt). Co w tym miejscu istotne to fakt, że oskarżony obszernie wyjaśnienia złożył dopiero przed sądem. Po ich złożeniu sąd I instancji na rozprawie w dniu 17 listopada 2017r. przeprowadził opinię uzupełniającą biegłego L. B., ale – jak to wynika z zapisu w protokole - biegły

wyraźnie oświadczył, że nie zapoznawał się z aktami sprawy przed rozprawą (k. 203v.). Oznacza to tym samym, że wydając opinię uzupełniającą co do przyczyn rzeczzonego wypadku drogowego biegły L. B. nie znał kompletu dowodów, tj. powypadkowej relacji oskarżonego, jedyne żyjącego uczestnika wypadku. Biegły nie odnosił się do tego dowodu, gdyż go nie znał. Zatem z tej przyczyny wskazana opinia jest co najmniej niepełna, a uzasadnienie postanowienia z dnia 27 lutego 2018r., odmawiającego dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej innego biegłego z zakresu ruchu drogowego z tego powodu, że cyt. „ w świetle opinii uzupełniającej nie można uznać, aby w sprawie zachodziły okoliczności wskazane w art. 201 kpk” było oczywiście błędne (k. 233 akt). W kontekście treści cytowanego postanowienia i obciążających oskarżonego wniosków opinii wręcz zadziwiającym jest wyrok uniewinniający oskarżonego.

Powyższe uchybienia znalazły odbicie w pisemnych motywach wyroku, nie tylko nader ogólnikowych (k. 1 motywów) w zakresie ustalenia przebiegu wypadku ale też sprzecznych z wnioskami omawianej wyżej opinii, wcześniej uznanej przecież przez sąd I instancji jako wolnej od niedostatków z art. 201 kpk. Ustalenia te muszą zostać uznane za dowolne, naruszające kryteria oceny dowodów z art. 7 kpk. Nie sposób nie dostrzec sprzeczności ustaleń wyroku z wnioskami biegłego. I tak, wedle ustaleń sądu „...oskarżony zaczął hamować, mężczyzna przyspieszył i doszło do jego potrącenia”, które to ustalenie jest zbieżne z wersją oskarżonego, natomiast biegły na rozprawie jednoznacznie wskazał, iż cyt.” z zapisu monitoringu wynikało, że prędkość pieszego przy poruszaniu się po jezdni była taka sama, nie zatrzymał się, nie przyspieszył” k. 204v. W tej podstawowej przecież kwestii zachowania obu uczestników wypadku nie wskazał sąd meriti powodów odrzucenia wyników badań biegłego na rzecz wyjaśnień oskarżonego. Mimo wniosków opinii biegłego, iż stan zagrożenia stworzył oskarżony nie zachowując należytej staranności i szczególnej ostrożności a pieszy przyczynił się do powstania stanu zagrożenia (k.204 akt), to ani z ustaleń ani części motywacyjnej wyroku nie wynika, który z uczestników wypadku jest jego sprawcą, jakie złamał zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy i w jakich okolicznościach do potrącenia pieszego by nie doszło, tj. dlaczego i w tym zakresie sąd opinię biegłego odrzucił. Tu zarzuty obu apelujących są oczywiście trafne.

W swych rozważaniach sąd popadł w sprzeczności, wskazując, że (k. 4 motywów) cyt.” okoliczności zdarzenia takie jak zmrok, mżawka, pojazdy nadjeżdżające z prawej strony, światła innych pojazdów a także światła sklepów znajdujących się po obu stronach drogi powodowały, że nawet przy należytej obserwacji na drodze dostrzeżenie pieszego przekraczającego jezdnię w okolicznościach jak w przedmiotowej sprawie było znacznie utrudnione”, tj. sąd wnioskuje, że obserwacja drogi przez oskarżonego nie była należyta. Być może ten ostatni wniosek pozostaje słusznym, skoro pieszy pokonał już lewy pas drogi a do potrącenia doszło w połowie pasa prawego, co może dowodzić niezachowania przez oskarżonego szczególnej ostrożności, niewłaściwej obserwacji przedpola jazdy i spóźnienia reakcji wobec pieszego, przekraczającego drogę z lewej strony. Cytowane wyżej okoliczności wypadkowe wedle sądu meriti znacznie utrudniały oskarżonemu obserwację drogi przed pojazdem, zatem obliowały kierującego do dostosowania do tych warunków techniki jazdy (art. 19 ust.1 p.r.d). Wszak mimo prowadzenia pojazdu z prędkością dopuszczalną na danym odcinku drogi (tu 50 km/h) nie w każdej sytuacji drogowej będzie to prędkość bezpieczna.

Nie przesądzając zatem kwestii winy oskarżonego stwierdzić należy, iż wobec opisanych błędów procedowania konieczne stało się ponowne przeprowadzenie przewodu sądowego w całości (art. 437 § 2 kpk). W jego toku sąd I instancji ustali, co było przyczyną przedmiotowego wypadku drogowego, tj. który z jego uczestników złamał przepisy bezpieczeństwa w ruchu drogowym i wskaże sprawcę wypadku. Oczywiście pozostaje konieczność wydania opinii uzupełniającej z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, opartej o całokształt zebranych dowodów, nie wykluczając także potrzeby zasięgnięcia opinii innego biegłego z tej specjalności, o ile znajdą potwierdzenie dotychczasowe zastrzeżenia obrony (k.204v.) o niejasności, niepełności i sprzeczności opinii dotychczasowego biegłego.

Analizując materiał dowodowy należy uwzględnić, że przekraczanie przez pieszego jezdni regulują przepisy art. 13 ustawy p.r.d. 1. Pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem.

2. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 m. Jeżeli jednak skrzyżowanie znajduje się w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia, przechodzenie jest dozwolone również na tym skrzyżowaniu.

3. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, o którym mowa w ust. 2, jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadle do osi jezdni.